

**Recenzja. KORNIJÓW R., BUCZYŃSKI P. (red.). Jezioro Skomielno (Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie, Polska Wschodnia). Monografia przyrodnicza. Wydawnictwo Mantis, Olsztyn 2012, 368 pp.**

Review. KORNIJÓW R., BUCZYŃSKI P. (eds.). Lake Skomielno (Łęczna-Włodawa Lakeland, Eastern Poland). Environment Monograph. Mantis Publishing, Olsztyn 2012, 368 pp.

**Jacek WENDZONKA**

Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Zakład Zoologii Systematycznej, ul. Umultowska 89,  
61-614 Poznań; e-mail: wendzonka@wp.pl

**Abstract.** The monograph presents the history of a mesotrophic Lake Skomielno (the Łęczna-Włodawa Lakeland, Eastern Poland), 40 years ago incorporated in the Wieprz-Krzna Canal system which resulted in the doubling of its depth and area. The changes which appeared later were the reason for studying and analysing abiotic and abiotic elements of the lake ecosystem. An important part of the monograph is the chapter devoted to dragonflies (Odonata), of which 36 species in the lake and the closest area were recorded.

**Key Words:** Odonata, dragonflies, monograph, review, Poland, mesotrophic lake, lakeland.

Jezioro Skomielno, leżące na obszarze Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego jest, z racji swojej historii, doskonałym poligonem naukowo-badawczym. Zbiornik ten do 1969 r. był „zwyczajnym” jeziorem jakich wiele, natomiast w tym właśnie roku został włączony do systemu Kanał Wieprz-Krzna i w kilka lat później zmieniony w zbiornik retencyjny. Dwukrotnie zwiększyły się powierzchnia i głębokość maksymalna, co pociągnęło za sobą szereg „ekokonsekwencji”. W 2012 roku, nakładem Wydawnictwa Mantis z Olsztyna, ukazała się monografia przyrodnicza dotycząca jeziora Skomielno, będąca zapisem jego historii oraz czasów obecnych a także próbą oceny zaszłych zmian.

Pierwsze wrażenie na widok blisko czterystustronicowego tomu dla przeciętnego czytelnika – to tyle można napisać o jeziorze? Drugie wrażenie to już konkretna ocena: pierwsza – estetyczna – książka w twardej oprawie, formatu „akurat” czyli „nieco większe A5”, z licznymi kolorowymi ilustracjami. Po ujrzeniu wnętrza od razu rozpoznajemy rys profesjonalizmu, gdyż książka jest dwujęzyczna, polsko-angielska, a obydwa języki figurują szpalta w szpaltę obok siebie. Liczne tabele i wykresy monochromatyczne mówią, że jest to książka o solidnych podstawach naukowych. Spis treści bez kompromisów mówi nam, z jakiego rodzaju zakresem tematycznym mamy do czynienia. To odtwórcze, ale przedstawię pokrótce rozdziały monografii. Pierwszy omawia cele opracowania, co nie jest takie oczywiste, ponieważ wytłumaczenie czytelnikowi dlaczego zajęto się szczegółowo akurat tym jeziorem wymaga uzasadnienia, sam byłem ciekaw. Rozdziały II–IV charakteryzują jezioro i jego zlewnię oraz przedstawiają zmiany w użytkowaniu zlewni w ostatnim półwieczu, co jest bardzo interesującą lekturą samą w sobie, pokazującą jak szybko i gruntownie może zmieniać się świat wokół nas. Rozdział V – to studium hydrobiologiczne, przedstawia analizę hydrobiontów od bakterii po ryby, okraszona

badaniami dotyczącymi fizyczno-chemicznych własności wód i osadów dennych. Następny rozdział, nas jako odonatologów najbardziej interesujący, został poświęcony studiom faunistyczno-ekologicznym nad wybranymi grupami zwierząt, także ważkami. W tym miejscu warto zatrzymać się dłużej i zastanowić chwilę nad introdukcją do rozdziału autorstwa Pawła BUCZYŃSKIEGO, gdzie w kilku zdaniach, między innymi, opisuje czym są tak naprawdę i jaki mają cel badania faunistyczne, tak lekceważone ostatnimi czasy przez „modniejsze nauki przyrodnicze”, których faunistyka jest ciągle fundamentem. Całokształt kończy rozdział VII – Waloryzacja przyrodnicza ekosystemu – będący syntezą przyrodniczej wartości jeziora Skomielno.

Skoro już padło nazwisko Pawła BUCZYŃSKIEGO, oczywistym się staje, że to on jest autorem podrozdziału o ważkach. Na blisko 20 stronach przedstawił jezioro i drobniejsze zbiorniki w jego zlewni z punktu widzenia ważek. Wykazanych 36 gatunków stanowi połowę fauny kraju i jest wyraźnym dowodem na to, że zmiany antropogeniczne nie zawsze muszą być złe a nie wykluczonym jest, że to właśnie dzięki nim możemy cieszyć się takim bogactwem. Za najcenniejsze gatunki należy uznać te chronione: *Sympecma paedisca* (BRAU.), *Ophiogomphus cecilia* (FOURCR.), *Aeshna viridis* EVERSM., *Leucorrhinia caudalis* (CHARP.) i *L. pectoralis* (CHARP.). Cenne są także analizy zgrupowań ważek w odniesieniu do trofii jeziora i innych czynników fizycznych.

Reasumując, książka jest bardzo przyjemną i pouczającą lekturą, do której materiały były zbierane przez wiele lat, ze wszelkich możliwych źródeł. Wypada tylko żałować, co oczywiście nie dotyczy autorów monografii, że gdzieś w latach 70. ubiegłego wieku, przegapiono szansę na badania zaraz po powiększeniu zbiornika. Z pewnością mielibyśmy jeszcze lepszy materiał do porównań i pełniejszy obraz ekosystemu jeziora Skomielno.

Autorzy w rozdziale pierwszym piszą: „Obecne opracowanie stanowi w naszym odczuciu wyjątkowo wielowątkowe w skali Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego, a także skali całego kraju, studium jeziora i jego otoczenia. Adresujemy je do pracowników naukowych, studentów i nauczycieli, a także do osób niezajmujących się wprawdzie profesjonalnie przyrodą, ale żywo nią zainteresowanych.”. Ja od siebie dodam tylko, że studium jest w istocie wyjątkowe, a do listy odbiorców, jako lekturę obowiązkową, dodałbym pracowników administracyjnych instytucji zajmujących się ochroną środowiska – by zrozumieli, że ekosystem jeziorny nie kończy się na linii brzegowej (np. w kontekście ustalania granic rezerwatów, czy wydawania pozwoleń na zabudowę w bezpośredniej bliskości jeziora).

Wisienką na torcie jest niska cena, 42 zł w Wydawnictwie Mantis, aczkolwiek każdy, kto choć trochę orientuje się w kosztach druku i składu wie, że ani Autorzy ani Wydawca nie zarobili na książce ani złotówki. Życzę im zmiany czasów na lepsze.